

Sygn. akt I ACa 785/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Gierczak
Sędziowie:	SA Dariusz Janiszewski SA Barbara Lewandowska (spr.)
Protokolant:	stażysta Justyna Pozarowczyk-Wardowska

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa R.

przeciwko Gminie (...)

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 24 lipca 2014 r. sygn. akt I C 228/14

oddala apelację.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 785/14

UZASADNIENIE

Powód R. wniósł o nakazanie pozwanej Gminie (...) usunięcia skutków naruszenia jego dóbr osobistych poprzez przesłanie listem poleconym na jego adres oraz opublikowanie na stronie głównej [www\(...\)](#) czcionką A.

o wielkości 14, interlinia 1,5, koloru czarnego na białym tle, w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, na okres 2 miesięcy, oświadczenia o następującej treści : „Wykonując wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia (...) o sygn. akt I C (...) Gmina (...) wyraża ubolewanie i szczerze przeprasza R.(...) za naruszenie jego dóbr osobistych, takich jak prawo do prywatności i ochrony danych osobowych” oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 1.500 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej odpisu pozwu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 26 marca 2014 r. na (...) sesji Rady Gminy (...) podjęto uchwały o numerach (...) i (...) dotyczące wniesionych przez niego skarg na wykonywanie zadań przez Wójta Gminy (...) i Kierownika

Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w (...). Obie uchwały, w dniu 1 kwietnia 2014 r., zostały opublikowane na stronie internetowej [www.](#) (...). Każda osoba pobierająca treść uchwał mogła zapoznać się z danymi osobowymi powoda, gdyż zostały one błędnie zabezpieczone, a także z uwagi na oznaczenie pliku zawierającego jedną z uchwał jako „(...)” z dalszymi inicjałami w tytule. Natomiast w dniu 6 maja 2014 r. na w/w stronie internetowej opublikowano protokół z (...) sesji Rady Gminy (...). W treści tego protokołu zawarte były niezanonimizowane dane osobowe powoda, numery uchwał, skarg i czynności, które dotyczyły jego osoby. Błędne zabezpieczenie danych osobowych miało miejsce w okresie od 1 kwietnia 2014 r. do dnia 10 czerwca 2014 r. Powód podniósł, że działanie pozwanej naruszyło jego prawo do prywatności, prawo do ochrony danych osobowych, odczucie pewności i bezpieczeństwa oraz zaufanie do organów gminy.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 lipca 2014 r. Sąd Okręgowy w Elblągu nakazał pozwanej, aby w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku przesłała listem poleconym na adres powoda R. oraz umieściła na okres 40 dni na stronie internetowej [www.](#)(...), na stronie głównej, oświadczenie zredagowane czarną czcionką A., o rozmiarze 14, z interlinią 1,5, na białym tle o treści: „Wykonując wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 24 lipca 2014 r., sygnatura akt I C 228/14, Gmina (...) wyraża ubolewanie i szczerze przeprasza R. (...) za naruszenie jego dóbr osobistych, takich jak prawo do prywatności i ochrony danych osobowych.” (pkt 1); zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lipca 2014r. do dnia zapłaty (pkt 2); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 3); umorzył postępowania incydentalne wywołane wnioskami powoda o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu (pkt 4); zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 590 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 5).

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 26 marca 2014 r., na (...) Sesji Rady Gminy (...) podjęto m.in. uchwałę nr (...) w sprawie skargi R. na nienależyte wykonywanie zadań i zaniedbania Wójta Gminy (...) oraz uchwałę nr (...) w sprawie skargi R. na nienależyte wykonywanie zadań i zaniedbania Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w (...).

W dniu 1 kwietnia 2014 r. uchwały te zostały zamieszczone na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej pozwanej. Pliki zawierające uchwały nosiły nazwę „(...)” i „(...)”. Dane osobowe powoda widniejące w uchwałach zostały zaciemnione czarnym tłem, jednak zmiana koloru tła przy pomocy opcji programu W. pozwalała na ich odczytanie. W dniu 18 kwietnia 2014 r. R. wniósł do Rady Gminy (...) skargę, wskazując na udostępnienie na stronie Biuletynu Informacji Publicznej uchwały z dnia 26 marca 2014 r. numer (...), w której w sposób niedostateczny zabezpieczono jego dane osobowe. Wskutek złożonej przez powoda skargi zmieniono nazwę pliku, pod którym zapisana była uchwała numer (...) ze „(...)” na „(...)”.

Według ustaleń Sądu pierwszej instancji w dniu 6 maja 2014 r. pracownik Urzędu Gminy w (...) zamieścił na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej protokół nr (...) sesji Rady Gminy (...) z dnia 26 marca 2014 r., który zawierał informację na temat podjęcia uchwały nr (...) oraz uchwały nr (...). Z protokołu tego wynikało też, że „Przewodniczący Rady odczytał skargi p. R. na Wójta Gminy (...) i Kierownika (...) w (...). Sekretarz wyjaśniła, że skargi są bezzasadne, ponieważ każdy obywatel ma możliwość kierowania pism do (...) poprzez skrzynkę ePUAP. Problem z wysyłaniem pisma wynika z niewiedzy

p. R.”. Dane personalne powoda zawarte w tym protokole nie zostały usunięte ani zanonimizowane. O publikacji w/w protokołu na stronie internetowej biuletynu informacji publicznej powód dowiedział się od znajomej A. B. (1).

Czynności uniemożliwiających identyfikację danych osobowych powoda w opisanych wyżej dokumentach dokonano w dniu 10 czerwca 2014 r.

Uchwałą z dnia 19 maja 2014 r. nr (...) Rada Gminy (...) stwierdziła, że skarga R. z dnia 18 kwietnia 2014 r. jest bezzasadna,

a działalność Wójta Gminy (...) jest zgodna z ustawą z dnia 8 marca 1990 r.

o samorządzie gminnym. Pismem z dnia 27 czerwca 2014 r., w odpowiedzi na skargę z dnia 18 kwietnia 2014 r. w części dotyczącej „bezprawnego działania pracowników Gminy (...) odpowiedzialnych za publikację danych w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy (...) na stronie www(...) Wójt Gminy (...) poinformował, że przeprowadzono z pracownikiem rozmowę dyscyplinującą, jak również przeprowadzono uzupełniające szkolenie z treści przepisów ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania cywilnego ze szczególnym uwzględnieniem przepisów dotyczących terminów załatwiania spraw.

Uchwałą z dnia 30 czerwca 2014 r. numer (...), podjętą przez Radę Gminy (...) stwierdzono, że złożona przez R. skarga z dnia 24 czerwca 2014 r. jest zasadna, a działalność Wójta Gminy (...) naruszyła przepis art. 35-36 ustawy Kodeks Postępowania Administracyjnego. W uzasadnieniu wskazano, że w ustawowym terminie określonym w art. 35 kpa nie poinformowano skarżącego o sposobie załatwienia skargi z dnia 18 kwietnia 2014 r., jak również nie wskazano terminu jej załatwienia. Uczyniono to z uchybieniem art. 35-36 kpa w dniu 27 czerwca 2014 r.

Następnie ustalił Sąd pierwszej instancji, że pismem z dnia 24 czerwca 2014 r. powód złożył do Rady Gminy (...) skargę, wskazując na błędne zabezpieczenie jego danych osobowych w uchwałach publikowanych na stronie (...) pozwanej Gminy oraz na upublicznienie jego danych osobowych w treści protokołu z (...) sesji Rady Gminy (...).

Uchwałą numer (...) z dnia 30 czerwca 2014 r. podjętą przez Radę Gminy (...) stwierdzono, że złożona przez R. skarga z dnia 24 czerwca 2014 r. jest bezzasadna, a działalność Wójta Gminy (...) jest zgodna z ustawą z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. W uzasadnieniu wskazano, że pracownik obsługujący Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Gminy (...) dokonał czynności zabezpieczających według swojej najlepszej wiedzy w tym zakresie, co jednak okazało się działaniem niewystarczającym, prawidłowe zabezpieczenie danych wymagało profesjonalnej wiedzy informatycznej. „Czynności zabezpieczające konwalidowano w dniu 4 czerwca 2014 r. w wyniku przeprowadzenia szkolenia uzupełniającego”.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zważył, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Podstawą odpowiedzialności pozwanej jest art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Pozwana nie kwestionowała, że doszło do publikacji na stronie (...) dwóch uchwał i protokołu z sesji Rady, w treści których zawarto dane personalne powoda. Z przedłożonego do akt nagrania na płycie CD, którego autentyczność nie była przez żadną ze stron podważana, wynikało, że w opublikowanych uchwałach dane personalne powoda zostały jedynie zaciemnione czarnym tłem, a zmiana koloru tła przy pomocy podstawowej opcji programu W. pozwalała na ich odczytanie. Z nagrania tego wynikało także, że protokół z sesji Rady Gminy widniał na stronie biuletynu w wersji niezanonimizowanej.

Działanie pozwanej polegające na nieprawidłowym zabezpieczeniu danych osobowych w publikowanych uchwałach oraz brak zabezpieczenia tych danych w protokole sesji Rady Gminy, zdaniem Sądu orzekającego, godziło w przysługujące powodowi prawo do prywatności i ochrony danych osobowych. Wprawdzie pozwana zaprzeczyła, aby jej działania naruszały dobra osobiste powoda, jednak stanowiska swojego w żaden sposób nie tłumaczyła. Nie odniosła się do twierdzeń powoda dotyczących nieskutecznego zabezpieczenia danych w uchwałach oraz braku zanonimizowania tych danych w protokole sesji Rady. Pozwana nie wykazała, że jej działanie było zgodne z prawem.

Ubocznie Sąd pierwszej instancji zauważył, że zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001r., prawo do informacji publicznej podlega ograniczeniu ze względu na prywatność osoby fizycznej lub tajemnicę przedsiębiorcy. Ograniczenie to nie dotyczy informacji o osobach pełniących funkcje publiczne, mających związek z pełnieniem tych funkcji, w tym o warunkach powierzenia i wykonywania funkcji, oraz przypadku, gdy osoba fizyczna lub przedsiębiorca rezygnują z przysługującego im prawa. Niewątpliwie powód nie pełnił funkcji publicznych ani nie podejmował działań mających związek z ich pełnieniem, nie zrezygnował też z przysługującego mu prawa do prywatności.

Zgodnie natomiast z art. 23 ust. 1 pkt. 2 ustawy o ochronie danych osobowych przetwarzanie danych jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa. Regulacja ta stanowi wyjątek od zasady niedopuszczalności przetwarzania danych osobowych i jako taka musi

być ściśle interpretowana. Ujawnienie danych personalnych osoby, która zainicjowała wydanie uchwały przez radę gminy, nie jest niezbędne dla zapewnienia zrozumiałości i czytelności podjętej uchwały, która zgodnie z art. 8 ust. 3 ustawy z 6 września 2001r. podlegała udostępnieniu w Biuletynie Informacji Publicznej.

Skoro więc działanie pozwanej polegające na opublikowaniu na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej danych osobowych powoda godziło w przysługujące powodowi prawo do prywatności i ochrony danych osobowych, to zdaniem Sądu meriti na gruncie art. 24 § 1 k.c. uzasadnione było jego roszczenie o to, by pozwana dopełniła czynności potrzebnej do usunięcia skutków tego naruszenia poprzez złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. W ocenie Sądu Okręgowego zobowiązanie pozwanej do przeproszenia powoda poprzez przesłanie listem poleconym stosownego oświadczenia i zamieszczenie go na stronie internetowej Gminy stanowi odpowiednią i wystarczającą formę zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych.

W ocenie Sądu pierwszej instancji częściowo usprawiedliwione jest również żądanie zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego. Ustalając jego wysokość Sąd ten miał na uwadze, że powód nie został przeproszony przez pozwaną, pomimo że już

w uzasadnieniu uchwały Rady Gminy z dnia 30 czerwca 2014 r. przyznano niewystarczające zabezpieczenie jego danych personalnych. Samo zanonimizowanie dokumentów zawierających dane osobowe powoda nie kompensowało jego krzywdy. Zdaniem Sądu orzekającego niewątpliwie, po zapoznaniu się z odpowiedzią na pozew, mogły u powoda ulec nasileniu ujemne przeżycia psychiczne wywołane naruszeniem, na co wskazywał w swych konsekwentnych i spójnych zeznaniach świadek S. N.. Wskazano, że pozwana udostępniła dane powoda w trzech dokumentach, a zasięg tego naruszenia był trudny do ustalenia, zważywszy na nieznaną krąg osób, które zapoznały się z ich treścią. Z tych względów, zdaniem Sądu Okręgowego, należało przyznać powodowi zadośćuczynienie w kwocie 1.000 zł. W pozostałym zakresie powództwo o zadośćuczynienie podlegało oddaleniu jako wygórowane. Oddalając je Sąd pierwszej instancji uwzględnił, że w opublikowanych uchwałach nr (...) i (...) próbowano usunąć trwale dane personalne powoda, zakreślając je czarnym kolorem. Odczytanie danych powoda było utrudnione, wymagało wiedzy, że taki odczyt jest możliwy, a także podjęcia odpowiednich czynności. Nadto powód nie wykazał, aby publikacja jego danych osobowych skutkowałą dla niego dalej idącymi konsekwencjami, poza jedną rozmową telefoniczną z znajomą A. B. (2).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. § 6 pkt. 2 oraz § 11 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powyższy wyrok w zakresie punktów 1, 2 i 5 zaskarżyła pozwana, zarzucając:

1. naruszenie art. 448 k.c. przez jego zastosowanie i przyznanie powodowi zadośćuczynienia w sytuacji, gdy w sprawie nie zaistniały przesłanki przemawiające za jego zastosowaniem;
2. naruszenie art. 24 k.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy naruszenie dóbr osobistych powoda przez pozwaną było jego subiektywną oceną i nie wywołało negatywnych konsekwencji dla powoda.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu zarzucała, że zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny, powód zaś nie udowodnił, by na skutek działania czy zaniechania pozwanej doznał krzywdy. Pozwana wskazywała na naganną postawę powoda, który uczynił sobie

z powództw o zadośćuczynienie stałe źródło dochodu, dlatego jego postawa nie zasługuje na ochronę w świetle art. 5 k.c. Brak jest podstaw i dowodów na to, że powód rzeczywiście oceniał zagrożenie bądź naruszenie dóbr osobistych za realnie godzące w niego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji na koszt pozwanej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny – po rozważeniu całości zebranego

w sprawie materiału dowodowego stosownie do treści art. 382 k.p.c. – akceptuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne przy dokonywaniu oceny zasadności apelacji. Podnieść przy tym należy, że skarżący w apelacji nie formułował zarzutów przeciwko podstawie faktycznej rozstrzygnięcia, lecz podnosił brak podstaw do zastosowania wskazanych przepisów prawa materialnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty te nie zasługują na uwzględnienie.

Chybione są zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 24 k.c. i art. 448 k.c. przez ich błędne zastosowanie. Zgodnie z art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Wykładnia gramatyczna art. 24 k.c. prowadzi do wniosku, że sąd rozpoznający sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi – ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne.

Wobec powyższego rzeczą Sądu pierwszej instancji było rozważenie, czy pozwana swym zachowaniem dopuściła się naruszenia dóbr osobistych powoda. Wbrew odmiennemu stanowisku apelacji prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, w oparciu o materiał dowodowy sprawy, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci prawa do prywatności i prawa do ochrony jego danych osobowych. Ocena ta ma przy tym charakter obiektywny, a nie tylko, jak to zarzucała pozwana, wynikała jedynie z subiektywnego poczucia i wrażliwości powoda.

Nie może być kwestionowane, że opublikowanie niezanonimizowanych danych osobowych bez wiedzy i woli osoby, której one dotyczą, narusza dobra osobiste tej osoby. Dobrami osobistymi, które nie są wymieniane w mającym charakter otwarty katalogu kodeksowym, są prawo do prywatności i prawo do ochrony danych osobowych. Zważyć trzeba, że ze względu na rozwój technologiczny i zjawisko „społeczeństwa informacyjnego”, w którym wzrastają możliwości technicznego ingerowania w prywatność innych, dobra te zasługują na szczególną ochronę. Podawanie do publicznej wiadomości nieprawidłowo zanonimizowanych danych osobowych powoda w postaci jego imienia i nazwiska w opublikowanych do powszechnego użytku uchwałach Rady Gminy i protokole sesji Rady Gminy stanowi przetwarzanie danych osobowych, o którym stanowi ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1182 ze zm.) i powinno odbywać się zgodnie z jej zasadami. Jedną z nich jest konieczność wykazania się podstawą prawną takiego działania. Za Sądem Okręgowym powtórzyć należy, że ujawnienie danych osobowych skarżącego, którego działania wywołały potrzebę podjęcia przez Radę Gminy uchwał o nr (...) i (...) nie było niezbędne dla zapewnienia jej zrozumiałości i czytelności. Zgodnie natomiast z zasadą adekwatności wyrażoną w art. 26 ust. 1 pkt 3 ustawy o ochronie danych osobowych administrator danych (tu – pozwana Gmina) powinien przetwarzać tylko te dane, które są niezbędne dla określonego celu. Uzasadnia to ocenę, że ujawnienie w uchwałach i protokole danych osobowych skarżącego w zakresie jego imienia i nazwiska nie było uzasadnione i wkraczało w jego prywatność.

Nietrafny jest także zarzut uchybienia przez Sąd pierwszej instancji przepisowi

art. 448 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powoda stosownego zadośćuczynienia w sytuacji, gdy w myśl powołanego przepisu uwzględnienie roszczeń na jego podstawie ma charakter fakultatywny. Skarżąca podnosiła, że sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych, a przy stosowaniu przepisu art. 448 k.c. bierze się pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych

i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wszystkie te okoliczności zostały przez Sąd pierwszej instancji należycie uwzględnione i prawidłowo wyważone.

Sąd Okręgowy stosownie do stanu faktycznego sprawy rozważył zakres i rozmiar krzywdy doznanej przez powoda. W szczególności uwzględniono okoliczności związane z zachowaniem strony pozwanej sprzed wytoczenia powództwa. Zauważenia wymaga, że już na podstawie pisma z dnia 18 kwietnia 2014 r. pozwana uzyskała informację od powoda o tym, że sprzeciwia się on udostępnianiu jego danych osobowych w uchwałach z dnia 26 marca 2014 r. nr (...) i nr (...) zamieszczonych na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej pozwanej (k. 39). Trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, że również w uzasadnieniu uchwały Rady Gminy z dnia 30 czerwca 2014 r. o nr (...) (k. 63v.) przyznano fakt niewystarczającego zabezpieczenia danych osobowych powoda. Pomimo tego na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej pozwanej nadal pozostawały zamieszczone dokumenty zawierające te dane w postaci niezanonimizowanej. Również po doręczeniu odpisu pozwu pozwanej nie podjęła ona skutecznych czynności prowadzących do zanonimizowania dokumentów zamieszczonych na swojej stronie internetowej, a zawierających dane osobowe powoda. Powyższe niewątpliwie wpłynęło na zwiększenie rozmiaru krzywdy po stronie powoda, wywołanej wskazanym naruszeniem. Mimo że w toku procesu nie zostało wykazane, by te działania Gminy były celowe i zamierzone, to jednak okoliczność ta pozostaje bez wpływu na ocenę bezprawności zachowania pozwanej, która powinna respektować prawo i chronić prawa obywateli, powierzających swoje sprawy pod rozstrzygnięcie urzędników.

O trafności rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji przekonuje również materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu apelacyjnym. Na podstawie art. 381 k.p.c. Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z dokumentów dołączonych przez powoda do pisma procesowego z dnia 19 listopada 2014 r., albowiem dotyczyły one okoliczności w ocenie Sądu odwoławczego istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a zaistniałych po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Na ich podstawie ustalono, że w dniu 12 listopada 2014 r., to jest w kilka miesięcy po wydaniu zaskarżonego wyroku, po wpisaniu do wyszukiwarki internetowej na stronie www.google.pl imienia i nazwiska powoda pojawiała się informacja o stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy (...) (k. 114), zaś po otwarciu linku tej strony każdemu użytkownikowi nadal dostępny był zarchiwizowany przedmiotowy protokół z sesji Rady Gminy, zawierający dane osobowe powoda. Powód w dniu 18 listopada 2014 r. drogą elektroniczną zwrócił się ponownie do pozwanej o usunięcie tych danych (k. 112), nie uzyskując odpowiedzi na powyższy wniosek (k. 120v.). Następnie w dniu 13 stycznia 2015 r. za pomocą pisma złożonego bezpośrednio w Urzędzie Gminy powód ponowił swój wniosek o usunięcie jego danych osobowych, na które to pismo uzyskał odpowiedź Wójta Gminy pismem z dnia 19 stycznia 2015 r. Powód oświadczył na rozprawie apelacyjnej, że ostatecznie dopiero w dniu 14 stycznia 2015 r. jego dane osobowe zostały definitywnie usunięte ze strony internetowej pozwanej. Pozwana Gmina okoliczności tych nie kwestionowała, podnosząc jednocześnie, że opisywane przez powoda problemy ze skutecznym usunięciem jego danych nie były wynikiem złej woli pozwanej, lecz określonych kompetencji informatycznych osób zajmujących się na jej zlecenie prowadzeniem i obsługą strony internetowej Gminy (k. 121v.).

Powyższa argumentacja, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie stanowi jednak argumentu na rzecz uwzględnienia apelacji. Pozwana niewątpliwie ponosi bowiem odpowiedzialność za osoby, którymi posługuje się przy prowadzeniu własnej strony internetowej. Od podmiotu profesjonalnego, jaki stanowi Gmina, szczególnie oczekiwać należy znajomości i przestrzegania prawa, poszanowania praw innych osób – w tym prawa do ochrony ich danych osobowych oraz starannego i kompetentnego nadzoru nad realizacją powierzonego innemu podmiotowi zadania w postaci technicznej obsługi strony informacyjnej Gminy w internecie.

W oparciu o ustalone na etapie postępowania apelacyjnego okoliczności stwierdzić należy, że strona pozwana nie dołożyła wszelkich starań, aby – przynajmniej już w okresie po powzięciu wiedzy o fakcie i sposobie dokonanego naruszenia – usunąć skutki naruszenia dóbr osobistych powoda i ostatecznie zaprzestać rozpowszechniania jego danych osobowych ze wszystkich możliwych stron internetowych i ich archiwów, pozostających w jej zarządzie w sytuacji, gdy powód konsekwentnie sprzeciwiał się ich ujawnieniu. Chybione jest powoływanie się przez pozwaną na okoliczność, że w zakresie obsługi stron internetowych korzystała z usług profesjonalisty z branży informatycznej.

Wszelkie uchybienia w prowadzeniu tych stron obciążają pozwaną jako podmiot bezpośrednio odpowiedzialny za ich prowadzenie.

Powyższe okoliczności bezzasadnym czynią stanowisko skarżącej, że powód domagając się zasądzenia zadośćuczynienia na skutek naruszenia jego dóbr osobistych nadużywa prawa podmiotowego sprzecznie z art. 5 k.c. Pozwana Gmina nie dołożyła bowiem odpowiedniej staranności w zakresie usunięcia danych osobowych powoda niezwłocznie po uzyskaniu informacji o ich wadliwym udostępnianiu, której należy wymagać od profesjonalnego podmiotu samorządowego, aspirującego do wykorzystywania w swojej działalności nowoczesnych technologii komunikowania się i angażującego się w życie społeczności za pośrednictwem mediów elektronicznych. Jak ustalono w sprawie, Gmina (...) nie tylko udostępnia informacje o swojej działalności w formie internetowej, ale również z informatyzowała obsługę interesantów. Tego rodzaju aktywność wymaga jednak zachowania odpowiedniej staranności i jakkolwiek zrozumiałym jest, że pracownicy Urzędu Gminy mogą nie mieć dostatecznych umiejętności informatycznych, pozwalających na doprowadzenie do skutecznego i całkowitego usunięcia danych osobowych powoda ze strony internetowej pozwanej, to posłużenie się w tym zakresie profesjonalnym przedsiębiorcą z branży informatycznej nie zwalniało pozwanej od powinności w zakresie odpowiedniego nadzoru nad jego działaniem.

Odnosnie zaś do wysokości zasądanego zadośćuczynienia zważyć trzeba, że w niniejszej sprawie zarówno waga naruszenia przez pozwaną dóbr osobistych powoda, jak również całokształt okoliczności, w tym długość okresu tego naruszenia przemawiają za oceną, że odmowa przyznania zadośćuczynienia pieniężnego prowadziłyby do udzielenia powodowi ochrony prawnej nieadekwatnej i niewspółmiernej do okoliczności przedmiotowego sporu. Jakkolwiek co do zasady rację ma skarżąca, że podstawą odmowy zastosowania środka przewidzianego w art. 448 k.c. może być, poza nieznacznym rozmiarem krzywdy, także niewłaściwe zachowanie poszkodowanego, to jednak Gmina nie udowodniła twierdzenia, że powód wytacza znaczą ilość powództw o ochronę dóbr osobistych wyłącznie w celu osiągnięcia korzyści majątkowych i nadużywa w ten sposób prawa podmiotowego. W sytuacji nieudowodnienia przez pozwaną niewłaściwego zachowania powoda w tym zakresie, przy jednoczesnym stwierdzeniu, że każdy ma prawo do tego, by jego dane osobowe nie były udostępniane bez jego zgody innym osobom w mediach elektronicznych, gdyż stanowią one prawnie chronione dobro osobiste, a ich ujawnienie wbrew woli posiadacza tych danych narusza sferę jego prywatności, żądanie zasądzenia zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnione, zaś jego wysokość – prawidłowo zmiarkowaną przez Sąd pierwszej instancji i niewygórowaną w stosunku do okoliczności faktycznych analizowanej sprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw.